

# Choinka – symbol świąt Bożego Narodzenia

Nie wyobrażamy sobie grudniowych świąt bez charakterystycznego drzewka ozdobionego bombkami i lampkami. Jedni wola żywą, a inni sztuczną. A czy zastanawialiście się, jaka jest symbolika choinki?

Sebastian POŚPIECH

Wyraz „choinka” wywodzi się od „choiny”, którym określano dawniej młody sosnowy las. W gwarze młodą sosnę nazywano „choją”. Z czasem znaczenie obu słów rozszerzono na wszystkie młode lasy iglaste. Zresztą choinka pochodzi od prasłowiańskiego „chvoj-ina”, oznaczającego coś ostrego, igliwie.

## Skąd przyszła do nas?

Choinka zakorzeniła się we współczesnej kulturze do tego stopnia, że

wydaje się, iż towarzyszy nam od zawsze. Choinka jako symbol świąt Bożego Narodzenia pojawiła się w Polsce na przełomie XVIII i XIX w., przejęta z tradycji protestanckiej Niemiec. Najwcześniej trafiła do Wielkopolski. Nie przyjęła się natychmiast, popularna stała się po II wojnie światowej. Niezależnie od rejonu, gdzie się pojawiała, nie trafiała od razu pod strzechy. Najpierw była w domach mieszczaństwa i arystokracji. Dopiero później występowała w domach na wsiach u szlachty i chłopstwa.

Świąteczne drzewko zastąpiło

podłazniki i pająki – dekoracje mające uświęcać miejsce, w którym wisiały. Pająk to ozdoba o geometrycznej konstrukcji wykonana ze słomy albo szmatek z wełnianymi pomponami lub zawieszonymi jajkami. Podłaznik, który pełnił podobną funkcję, był wykorzystywany jako element, z którym przychodzono do domu. Jego nazwa wywodzi się z podłazów, czyli zwyczaju odwiedzania się i składania życzeń świątecznych. Był wykonywany zarówno z drzew iglastych, jak i liściastych.

## Zdrowie i urodzaj

Choinka odwołuje się do dawnych wyobrażeń świata, który był podzielony na część boską, ziemską i zaświatową. Nawiązywała również do

wspominania zmarłych. Odwołuje się on do przesilenia, narodzin nowego słońca, magicznego czasu, gdy można kontaktować się ze zmarłymi. Drzewko natomiast skupiało moc, zapewniało zdrowie i urodzajne plony.

## Nie tylko w domach

Według etnologa Aleksandra Bratka Robotyckiego, drzewo staje się choinką dzięki ozdobom, miejscu i czasowi, w którym jest wykorzystywane. A więc łączy się z religią. Choć część społeczeństwa nie obchodzi świąt w powiązaniu z religią, to mają w swych domach choinkę.

Gdzieniedzie choinki wcale nie są drzewami iglastymi. W miastach zastępowane są drzewami uważanymi za egzotyczne, np. tujami. Niekiedy odchodzi się od drzewek i ustawia choinki z deseczek czy książek.

Dziś choinki pełnią rolę estetyczną. Występują na rynkach miast i wsi, w centrach handlowych, w siedzibach firm, urzędów i w witrynach sklepowych.

## Naturalna czy sztuczna?

Od lat towarzyszy nam dylemat czy lepsze jest żywe drzewko czy choinka sztuczna? Oba jest wielki wybór. Sztucznych są różne rozmiary i kolory, a wśród żywych można wybierać od sosen przez daglezie po jodły i świerki.

Osoby decydujące się na sztuczną choinkę twierdzą, że posłuży ona wiele lat. Ta opcja jest również wygodniejsza. Nie zgubi igieł, a więc nie trzeba będzie ciągle zamiatać. Można ją wyciągnąć z piwnicy czy strychu i po chwili poczuć świąteczną atmosferę. Ma również dłuższy żywot. Z żywą choinką już tak łatwo nie będzie. Pozostaje tylko parę tygodni.

## Gdzie ją kupować?

Rzadko drzewa świąteczne pochodzą z lasu, a nawet jeśli się je tam wycina to w celach pielęgnacyjnych, gdzie w młodnikach rosną blisko i stykają się koronami. Naturalne żywe drzewka pochodzą z plantacji choinkowych, czyli miejsc, w których są tak sadzone, aby rozrastały się równomiernie. Dużą popularnością cieszą się jodły kaukaskie i świerczki srebrzyste, które są gatunkami niewystępującymi w naszych lasach. W Lasach Państwowych najczęściej sadzony jest świerk pospolity, a plantacje zakładane na nieużytkach i pod liniami wysokiego napięcia.

Decydując się na żywe drzewko należy pamiętać, że nie można ich bez pozwolenia ścinać. Dlatego kupujemy drzewka w gospodarstwach ogrodniczych, szkółkach lub na plantacjach leśnych. ■



Drzewka świąteczne towarzyszą nam od XIX w.

Fot. ARCHIWUM

## Gdzie po żywą choinkę?

W tym roku Nadleśnictwo Krotoszyn sprzedaż detaliczną prowadzi w dwóch miejscach:

- w leśnictwie Wisławka (przy drodze z Sulmierzyc do Odolanowa), tel. 600 898 955
- w szkółce leśnej Kuklinów (dojazd z drogi Baszków-Kobylin), tel. 728 490 843

drzewa życia, które informowało o strukturze bytu, lub drzewa kosmologicznego ustanawiającego porządek. Drzewko było kolumną łączącą wspomniane trzy światy: szczyt nawiązywał do boskości, dlatego jest tam gwiazda, dół zaś jest dwojaki – zaświatowy i ziemski.

W chrześcijaństwie okres, gdy pojawiała się choinka, był też czasem



# Zimowy sen drzew

Nie tylko dla zwierząt zima jest trudna. Rośliny również muszą się do tego czasu przygotować, gdyż wraz z zimą przychodzi susze i mróz.

Sebastian POŚPIECH

Drzewa nie zamierają zimą. W ich wnętrzu cały czas zachodzą różne procesy chemiczne, funkcjonuje zegar odmierzający czas do przebudzenia. Jedne rośliny zaczynają odliczać czas na spoczynek po zgubieniu liści, inne reagują na długość dnia, jeszcze inne na rozkład temperatury.

## Opadają liści

Drzewa odliczają czas za pomocą procesów chemicznych. Związki chemiczne zawarte w komórkach, tkankach i organach drzew reagują na temperaturę i długość dnia. Nawet zimą w drzewie odbywa się komunikacja między jego częściami.

Proces gubienia liści u roślin zaczyna się w chwili, gdy organizm dostanie sygnał o zakończeniu produkcji cukrów. U niektórych gatunków następuje to po wydaniu owoców i wtedy gubią liście szybko (agrest, porzeczki). Są też takie, które maksymalnie przedłużają funkcjonowanie liści aż do późnej jesieni.

Gdy nadchodzi odpowiedni czas, z liścia wycofywane są potrzebne roślinie składniki, co wiąże się także z rozkładem niepotrzebnych już chlorofilu, który odsłania ukryte pod tym zielonym barwnikiem inne kolory – odcienie żółci, fioletu i czerwieni. Stopniowo również na końcówce ogonka liściowego tworzy

się warstwa odcinająca. Komórki zaczynają obumierać i w rezultacie liść oddziela się od pędu i odpada.

## Pomocny cukier

Po opadnięciu liści kończy się wegetacja roślin i rozpoczyna etap gromadzenia wody. Wchłonięte z liści substancje magazynowane są w korzeniach, w tyku i pąkach. Roślina musi zadbać o umieszczenie w nich substancji (szczególnie cukrów), po to by poziom ich nasycenia zapobiegł krystalizacji soku komórkowego. Bardziej nasycone roztwory mają niższą temperaturę zamarzania niż woda. Roślina musi też zadbać, żeby w soku komórkowym jej komórek nie wytrąciła się żadna niepotrzebna substancja. Bardzo istotne jest, żeby komórka, będąca odpowiednio zorganizowaną półpłynną masą, nie została rozerwana przez zamarzającą wodę ani odwodniona.

Nie zawsze roślinom udaje się ochronić komórki przed mrozem. Zdarza się, że ruszające się w drzewie po ciepłym dniu soki zamarzają wieczorem, gdy nadejdzie mróz i drzewo pęka. Nazywa się to listwą mrozową. Cykl roślin mogą zaburzyć ludzie stosując niewłaściwie, jesienne nawożenie azotem, bo pobudzają je do aktywności w momencie, gdy szykują się do spoczynku. To prowadzi do obniżenia odporności na mróz.

## Niestraszne chłody

Większość roślin iglastych i zimozielonych liściastych szykuje



Fot. PIXABAY.COM

się do zimowych warunków, zabezpieczając aparat asymilacyjny przed mrozem. Chcą prowadzić fotosyntezę przez cały rok. W tym celu muszą stopniowo zmniejszać tenże aparat, wytwarzać żywicę i grubą skórkę, a także zadbać o powstanie warstwy wosku lub pokrywy z włosków – słowem, uruchomić wszystkie możliwe przystosowania, które zapobiegną zamarzaniu. U większości tych roślin obserwujemy duże zagęszczenie chlorofilu.

Prowadzenie fotosyntezy zimą jest możliwe. Przykładowo w rejonach Europy, gdzie występują długie zimy, takie rozwiązanie wydaje się wręcz konieczne. Zbyt długa przerwa w procesie fotosyntezy spowodowałaby brak substancji odżywczych nie-

zbędnych roślinie do życia.

Okazuje się, że zimozielone rośliny powinny być podlewane także podczas ciepłej zimy bez opadów, będącej dla nich okresem suszy. Śnieg nie dostarczy wody, dopóki się nie stopi. Podlewanie jest więc niezbędne, bo w każdym momencie, gdy jest nieco cieplej, roślina jest gotowa prowadzić fotosyntezę i musi mieć do tego zasoby wody.

## Ochronna warstwa i nasiona

Rośliny, chroniąc się przed mrozem, nie tylko stosują opisane mechanizmy, ale też zabezpieczają się od zewnątrz. Wytwarzają wspomniane włoski, wosk, żywicę i korę. Każde z nich ma zapewnić izolację termiczną. Korze-

nie zabezpieczane są poprzez tworzenie u podstawy pnia parasola z gałęzi, by okryć nim cały system korzeniowy.

Rośliny jednoroczne przetrwają zimą w postaci nasion. Wśród nich są takie, które potrafią, jeśli trafią na dogodne warunki, wytworzyć dwa pokolenia nasion. Nasiono, podobnie jak wyrosnięte już rośliny, jest w trakcie spoczynku organizmem żywym, ale w ograniczonym zakresie.

Dla wielu gatunków mrozy są niezbędne. Jeśli ich nasiono nie otrzyma impulsu zimna, to nie zacznie kiełkować. Muszą przejść moment chłodu i odpowiedniej wilgotności, żeby łupina nasienna zaczęła pękać, rozpoczynając proces kiełkowania.

# Przebudowa lasów dla pochłaniania CO<sub>2</sub>

Zdolność do pochłaniania dwutlenku węgla przez polskie lasy spada – zauważają w Krajowym Raporcie Klimatyczno-Rozwojowym eksperci z Banku Światowego, potwierdzając obserwacje leśników. Główną przyczyną spadku absorpcji CO<sub>2</sub> jest fakt, że lasy w Polsce są coraz starsze.

Wskazany raport koncentruje się na osiągnięciu zerowych emisji netto do 2050 r., podkreślając rolę lasów w pochłanianiu dwutlenku węgla, magazynowaniu węgla i redukcji emisji.

## Starzejące się lasy

Lasy Państwowe aktywnie uczestniczyły w opracowaniu dokumentu „Krajowy Plan Rozliczeń dla Leśnictwa”. Jednym z elementów raportu jest wykres obrazujący prognozowany spadek zdolności lasów do pochłaniania dwutlenku węgla. Symulacje zakładały, że przy zachowaniu warunków przyrodniczych i struktury lasów z lat 2000-2009, akumulacja CO<sub>2</sub> będzie stopniowo maleć.

Niestety, przyspieszone zmiany klimatyczne jeszcze pogłębiły ten problem. Starzejące się lasy gospodarcze stają się bardziej podatne na niekorzystne warunki, co wymusza intensywną ich przebudowę. Pozostałe lasy to głównie lasy prywatne, młodsze przeciętnie o ok. 10 lat. W parkach narodowych, gdzie rosną najstarsze i

najbardziej zasobne lasy, potencjał pochłaniania nie spada, ale i nie rośnie.

## Jak przebudować lasy?

Stopniowo należy zastępować monokultury (np. sosnowe, sadzone masowo po II wojnie światowej) lasami mieszanymi, złożonymi z bardziej odpornych gatunków, takich jak dęby, buki czy jawory. Takie działania mają zapobiec masowemu zamieraniu lasów, które obserwowano m.in. w przypadku świerków w Niemczech i Czechach. W Polsce podobne zjawiska dotyczą zarówno sosny, jak i w mniejszym stopniu gatunków liściastych.

Są 3 kluczowe obszary działań. Pierwszy – identyfikacja najbardziej zagrożonych lasów. Dzięki badaniom Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie wdrożono nowe metody oceny ryzyka zamierania w wypadku wystąpienia suszy. Eksperti z zakresu ochrony lasów monitorują także zagrożenia ze strony szkodników, rozszerzając spektrum swoich prac o nowe gatunki, jak np. obce gatunki owadów, grzybów czy jemielię.

Drugi priorytet to zarządzanie zasobami wodnymi. W obliczu zmian klimatycznych należy zwiększać retencję wody na terenach leśnych. Leśnicy realizują projekty małej retencji, obejmujące budowę ponad 9 tys. obiektów, takich jak progi wodne, poldery i zastawki, które spowalniają odpływ wody i ograniczają skutki nawałnych deszczy.

Potrzebie trzeba zmienić sposoby gospodarowania lasami i wprowadzać bardziej zaawansowane metody gospodarki leśnej, takie jak las ciągiły (wycina się pojedyncze drzewa na danej powierzchni, a w ich miejsce sadzi nowe lub wspiera odnowienia naturalne) oraz wprowadzać mozaikowe odnowienia gatunkowe, naśladujące naturalne zbiorowiska roślinne.

## Ryzyko pożarowe

Jednym z istotnych wyzwań w zarządzaniu lasami jest rosnące ryzyko pożarów. Postępująca susze i coraz wyższe temperatury sprawiają, że lasy stają się bardziej podatne na ogień. Polska zajmuje trzecie miejsce w Europie pod względem liczby pożarów lasów, zaraz po Hiszpanii i Portugalii. Dzięki zaawansowanemu systemowi ochrony przeciwpożarowej, duże pożary lasów w Polsce są rzadkością. Skuteczność tej ochrony wynika z dobrze roz-

winiętej infrastruktury i sprawnego systemu monitorowania.

## Więcej drzew szybko rosnących?

Jedną z rekomendacji Banku Światowego na zwiększenie zasobów leśnych, które będą pochłaniać CO<sub>2</sub> jest sadzenie gatunków drzew szybko rosnących. Jednak nie zawsze jest to optymalnie możliwy kierunek działań. Wprowadzanie takich gatunków może być niezgodne z obowiązującymi przepisami dotyczącymi ochrony przyrody. Konieczne jest znalezienie kompromisu. Całkowite odrzucenie gatunków szybko rosnących nie jest dobrym rozwiązaniem. Sadzenie ich wymaga dyskusji ze służbami ochrony przyrody, ponieważ może być w przyszłości jedyną drogą utrzymania znacznego pochłaniania CO<sub>2</sub>. Trzeba znaleźć równowagę między szybkim wzrostem zasobów a ochroną różnorodności biologicznej.

Grunty o powierzchni ok. 1 mln ha, głównie prywatne, wyłączone z gospodarki rolnej, zostały w sposób naturalny. W tych młodych drzewostanach tkwi potencjał do pochłaniania CO<sub>2</sub>, jednak konieczne jest ich formalne przekwalifikowanie na grunty leśne, aby mogły wspierać łagodzenie coraz trudniej-



Fot. M. MATECKI

szych warunków związanych ze zmianami klimatycznymi. Tu natura sama podpowiada nam składy gatunkowe radzące sobie z obecnymi warunkami. Dominują liściaste gatunki pionierskie (brzoza, osika, olsza).

## Wnioski z raportu

Raport Banku Światowego potwierdza również diagnozę Lasów Państwowych wskazującą na potrzebę wspierania dekarbonizacji poprzez wykorzystanie drewna jako alternatywy dla materiałów generujących duże emisje, takich jak beton czy stal. Podkreślono także znaczenie gospodarki leśnej w procesie neutralności klimatycznej.

Oprac. (mac)



# Skąd się biorą sadzonki drzew leśnych?

Do wyhodowania sadzonek w szkółce leśnej niezbędne są nasiona. Ponieważ zależy nam, aby sadzonki były zdrowe, żywotne i możliwie najlepiej dostosowane do lokalnych warunków, nie mogą one pochodzić z przypadkowych zbiorów. Dlatego w Lasach Państwowych wyznaczono wyselekcjonowaną bazę nasienną.

## Przemysław ŚWIERBLEWSKI

W związku z tym szyszki, żołądź, bukiew i owoce innych drzew zbiera się tylko z miejsc zarejestrowanych w Biurze Nasiennictwa Leśnego, a każda partia zebranych nasion posiada świadectwo pochodzenia. Bez tego dokumentu nasion nie można wysiewać w szkółce leśnej.

## GDN-y i WDN-y

Podstawowym miejscem zbioru są gospodarce drzewostany nasienne, czyli tzw. GDN-y. W terenie oznacza się je żółtą przerywaną linią. Są to fragmenty lasów, w których rosną drzewa o udokumentowanym, najlepiej rodzimym pochodzeniu i pożądanym przez leśników cechach. Ważny jest właściwy pokrój drzew, dobrej jakości drewno i brak oznak osłabienia przez choroby. Prowadzi się w nich normalne prace gospodarcze, a nasiona zbiera niejako „przy okazji”. W przypadku sosny robi się to ze ściętych drzew. GDN-y są najpowszechniejszym źródłem nasion głównych gatunków drzew leśnych.

Bardziej wyselekcjonowanym

źródłem są wyłączone drzewostany nasienne, czyli WDN-y. Oznaczane w terenie żółtą ciągłą linią. Wyróżniają się one ponadprzeciętną jakością techniczną oraz innymi cechami wymienionymi przy okazji GDN-ów. Jak sama nazwa wskazuje, są one wyłączone z normalnego użytkowania, a ich podstawową funkcją jest produkcja nasion. Nasiona zbiera się z nich przez wiele lat, a miejsca wysadzenia sadzonek są odnotowywane jako potomstwo konkretnego WDN-u. Zbiór nasion z WDN-ów jest bardziej skomplikowany, szczególnie w przypadku szyszek, po które należy się wspiąć w korony drzew. Zajmują się tym wyspecjalizowani zbieracze nazywani szyszkarzami.

## Drzewa mateczne

Najwyższy poziom reprezentują drzewa mateczne. To istny crème de la crème pośród drzew. Odznaczają się najwyższą jakością cech ważnych z gospodarczego punktu widzenia, tj. prostym, gonnym pniem bez wad, ładną koroną bez rozwidleń i grubych konarów, wysoką zdrowotnością oraz rodzimym pochodzeniem. Każde z nich jest oznaczone w terenie żółtą, ciągłą linią



Komisja przy tymczasowo oznakowanym nowym drzewie matecznym

Fot. P. ŚWIERBLEWSKI

oraz unikalnym numerem. Jedynym zadaniem drzew matecznych jest rodzenie nasion. Pozostają one w gruncie aż do naturalnej śmierci.

Nasiona zbierane z drzew matecznych nigdy nie są mieszane z nasionami pochodzącymi z innych osobników i są wykorzystywane do zakładania plantacyjnych upraw nasiennych, czyli czegoś na kształt sadów. Sadzi się w nich

drzewa oddalone od siebie po kilka metrów, aby stworzyć im odpowiednie warunki do rodzenia nasion, które jest jedynym celem produkcji. Na takiej uprawie jest tylko potomstwo drzew matecznych, które przekazuje i wzmacnia najbardziej pożądaną cechę. Plantacyjne uprawy nasienne są źródłem łatwo dostępnych nasion o wysokiej jakości genetycznej. ■

4 grudnia w krotoszyńskich lasach specjalna komisja, pod przewodnictwem prof. Jana Kowalczyka z Instytutu Badawczego Leśnictwa, uznała 18 dębów jako drzewa mateczne. Po wpisaniu ich do rejestru prowadzonego przez Biuro Nasiennictwa Leśnego będzie można zbierać spod nich żołądź do założenia plantacyjnych upraw nasiennych.

# Monitorowanie szkodników sosny

Pierwsze jesienne noce z ujemną temperaturą są dla leśników znakiem do rozpoczęcia poszukiwań szkodników pierwotnych sosny w ściółce. W tym roku nastąpiło to wyjątkowo późno. Jednak już niebawem otrzymamy odpowiedź na pytanie, czy wiosną nasze sośniny będą zagrożone.

## Przemysław ŚWIERBLEWSKI

Szkodniki pierwotne to owady liściożerne, które atakują zdrowe drzewa, przyczyniając się do ich osłabienia, a nawet śmierci. Jako najgroźniejsze dla sosny wytypowano sześć gatunków: barczatka sosnowka, strzygonia chojnowka, poproch cetyniak, boreczniki, zawisak borowiec, osnuja gwiazdzista. Ich larwy żyją w koronach drzew, żywiąc się igłami. Przed zimowymi mrozami kryją się w ściółce. Tę cechę wykorzystują leśnicy do prognozowania zagrożenia.

Każdej jesieni Zespół Ochrony Lasu (ZOL) wydaje komunikat o terminie rozpoczęcia poszukiwań. Na ten sygnał czekają pracownicy nadleśnictwa. W teren ruszają grupy „poszukiwaczy”. Na stałych powierzchniach przeszukuje się ściółkę według określonego schematu. Każdy zespół wyposażony jest w sprzęt rozgarniania ściółki i przekopywania gleby oraz pudełka na owady.

Rozgarnia się ściółkę wewnątrz wyznaczonego prostokąta o wymia-

rach 2,6x1m i wybiera z niej poszukiwane gatunki (w postaci poczwerek, kokonów lub gąsienic), a następnie przepokopuje się też wierzchnią warstwę gleby mineralnej. Przegląda się również zakamarki kory do wysokości 150 cm. To w nich ukryte są często kokony boreczników. Oprócz wymienionych szkodników liczymy również owady pożyteczne.

Szczegółowo opisane pudełka z owadami dowozi się do biura nadleśnictwa, gdzie są wstępnie kontrolowane przez specjalistę zajmującego się ochroną lasu. Następnie są przewożone do najbliższego ZOL-u, w którym identyfikuje się ostatecznie gatunki, określa ich zdrowotność oraz stopień zagrożenia lasu. Jeśli okaże się, że zostały przekroczone liczby ostrzegawcze lub krytyczne, wiosną przeprowadzane są kolejne poszukiwania dla potwierdzenia prognozy. W przypadku potwierdzenia zagrożenia podejmowane są zabiegi ograniczające liczebność szkodników.

Owady, których liczebność monitorujemy w ramach jesiennych poszukiwań szkodników pierwotnych



Przeszukiwanie ściółki w poszukiwaniu szkodników pierwotnych sosny

Fot. P. ŚWIERBLEWSKI

sosny już niejednokrotnie wyrządziły znaczące szkody w lasach. Największa, katastrofalna gradacja strzygoni chojnowki miała miejsce sto lat temu. W ówczesnych granicach Rzeczypospolitej zniszczeniu uległo ok. 220 tys. hektarów lasów sosnowych, a Puszcza Notecka przestała praktycznie istnieć.

Ponieważ masowe pojawy (grada-

cje) któregoś z monitorowanych gatunków zdarzają się średnio co kilka lat, czujność i dokładność corocznych poszukiwań jest niezwykle ważna, aby móc zapobiegać zagrożeniu. Na szczęście w krotoszyńskich lasach liczebność szkodników sosny rzadko przekracza wartości gospodarczo znośne. ■



# Ochronią 20 procent najcenniejszych lasów w Polsce

Podczas II Ogólnopolskiej Narady o Lasach Lasy Państwowe zaprezentowały ważne przyrodniczo i bezpiecznie gospodarczo rozwiązanie. Ponad 1,2 mln ha (to powierzchnia odpowiadająca obszarowi woj. śląskiego) to wskazane przez leśników najcenniejsze lasy w zasobach LP, które chcą poddać ochronie.

Jest to w sumie prawie 17 proc. powierzchni Lasów Państwowych, a więc krok milowy na drodze do deklarowanych przez rząd 20 proc.

## Konkret rozłożony w czasie

Na dziś Lasy Państwowe wskazują 7,9 proc. drzewostanów objętych całkowitą ochroną w ramach wypracowanych przez organizację kryteriów tzw. grupy I, a więc całkowicie wyłączone z pozyskania drewna. To obszar 564.171 ha.

Teraz Lasy Państwowe pracują nad II grupą 647.071 ha, która może dać dodatkowe 9,1 proc. powierzchni chronionej. W sumie w oparciu o te dwa kryteria leśnicy proponują teren stanowiący 17 proc. powierzchni leśnej.

– Proponujemy rozwiązania mieszczące się w obecnie obowiązującym porządku prawnym. Lasy Państwowe wykonują zadania nałożone przez administrację państwową i w takich ramach szukaliśmy rozwiązań. Prezentowana lista musi być bezpieczna gospodarczo, aby nie wywołać turbulencji na rynku surowca. 17 proc. to nasz konkret, rozłożony w czasie, ale realny – komentuje Witold Koss, dyrektor generalny Lasów Państwowych.

## Przeciw zmianom klimatu

Dziś nie wiadomo, kiedy ten proces się

zakończy. Ponieważ leśnicy pracują na podstawie 10-letnich planów urządzenia lasu, które są na różnych etapach realizacji i konieczne będzie ich aneksowanie w poszczególnych nadleśnictwach. Wiadomo natomiast, ile ten – konieczny dla ochrony przyrody i walki ze zmianami klimatu – proces będzie kosztować.

– W prezentowanym rozwiązaniu roczny koszt zaproponowanej ochrony dodatkowych obszarów lasu to blisko 900 mln zł. To właśnie wartość wycofania z rynku 3,050 mln m<sup>3</sup> drewna, a więc koszt utraconych korzyści ze sprzedaży tego surowca, tylko dla Lasów Państwowych. To duża suma, ale oceniamy ją jako bezpieczną gospodarczo – dodaje Marcin Polak, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych.

## Które to rodzaje lasów?

Na 17 proc. szczególnie chronionych lasów składać się będą powierzchnie z różnymi formami modyfikacji gospodarki leśnej. Takie jak lasy w projekcie Nadleśnictw Puszczańskich, który uwzględnia lasy wyłączone na podstawie moratorium, a daje powierzchnię chronioną na poziomie 200 tys. ha, porównywalną z powierzchnią wszystkich parków narodowych w Polsce. Kolejna grupa to lasy o zwiększonej funkcji społecznej stanowiące dodatkowe 1,5 proc. Lasy na stromych stokach wyjęte z gospodarki leśnej to dodatkowe 31.800



Witold Koss – dyrektor generalny Lasów Państwowych

Fot. ARCHIWUM

ha, co jest porównywalne ze średnią powierzchnią 2 nadleśnictw. Dalej starodrzewy – 111.262 ha, czyli kolejne 5 średniej wielkości nadleśnictw i wreszcie ponad 9.960 ha zaproponowane do ochrony rezerwatowej w ramach projektu „100 rezerwatów na 100-lecie Lasów Państwowych”.

– Ta imponująca pula to efekt pracy leśników, którzy na pierwszym spotkaniu w ramach Ogólnopolskiej Narady o Lasach usłyszeli oczekiwania społeczne i wykorzystując swoją wiedzę,

z troską o przyrodę, opracowali to perspektywiczne i realne rozwiązanie – dodał dyrektor Koss.

Do postulowanych 20 proc. brakuje jeszcze 3 proc., dlatego podczas narady dyrektor generalny Lasów Państwowych zadeklarował, że na brakujących 3 proc. leśnicy będą wspierać ewentualne inicjatywy Ministerstwa Klimatu i Środowiska i strony społecznej dotyczące tworzenia nowych parków narodowych.

[źródło: DGLP]

## OGŁOSZENIE

### Nadleśniczy Nadleśnictwa Krotoszyn informuje o ogólnopolskiej akcji nabywania lasów oraz gruntów do zalesień.

Wszystkich zainteresowanych sprzedażą lasów i gruntów przeznaczonych do zalesiania zapraszamy do składania ofert oraz kontaktu z Nadleśnictwem Krotoszyn.

**ul. Wiewiórowskiego 70, 63-700 Krotoszyn. Tel. 72 725 32 68**

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości.

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „las, grunty przeznaczone do zalesiania lub inne grunty, lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa”.

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej.

Zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego.

**Nadleśniczy Nadleśnictwa Krotoszyn  
Wiesław Buliński**